ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administrajca: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 sierpnia 1926.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NUMER 16. Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu.* **ROK 5.**

Znaczenie Ochrony Celnej dla rozwoju naszego gospodarstwa narodowego.

Kwestja naszych stawek celnych, a w szczególności ich wysokość, jest już od dłuższego czasu bardzo aktualną, głównie zaś od terminu spadku złotego, które obniżając wartość pobieranego cła, tem samem zredukował jego celową skuteczność, w dziedzinie obrony naszego przemysłu narodowego przed zalewem zagranicznych fabrykatów.

Jednakże mimo całej aktualności tej sprawy, mało dotychczas spotykaliśmy poważniejszych wypracowań w tej dziedzinie, któreby w sposób właściwy i rzeczowy z punktu widzenia polityki gospodarczej, jaką u nas stosować należy, starały się ją ująć.

Zdajemy sobie w zupełności sprawę, iż możnaby może przy omawianiu powyższych kwestyj, o cłach wcale nie mówić, rozprawiając się natomiast jasno, rzeczowo i definitywnie z kwestją naszej polityki gospodarczej, dla sformułowania której raz nareszcie należałoby ująć, te dziedziny życia gospodarczego, które stać się mają podstawą gospodarki państwowej i opracować wytyczne dla polityki tej przez wytknięcie jasne dróg i środków rozwojowych tychże dziedzin życia gospodarczego, i to tak skrupulatnie, ażeby nie zabrakło tam żadnych szczegółów, które również finesyjnie opracowane być powinny. Ponieważ jednakże dotychczas to nie nastąpiło, a sprawa polityki gospodarczej ma swoje odbicie najwyraźniejsze w stosowanych cłach, przeto dla wygody wolimy zacząć od tychże ceł, jako od tego czynnika, który już istnieje i który będąc stosowanym musi w rzeczywistości coś wyrażać i do czegoś zmierzać.

Pan Minister Przemysłu i Handlu F. Kwiatkowski w czasie swego pobytu w Poznaniu wytknął po raz pierwszy dopiero jasno pewne kontury polityki gospodarczej, jaką Rząd stosować zamierza, twierdząc, że Rząd będzie przedewszystkiem popierał rolnictwo jako podstawę naszej wytwórczości, dalej przemysł z nim związany, a także przemysł chemiczny.

Zapowiedź Pana Ministra jest rzeczą bardzo ważną, niestety jednakże jest tylko zapowiedzią niezbyt szczegółowo sformułowaną, na podstawie której należy dopiero przypuszczać, że zostanie opracowany cały szemat polityki gospodarczej. My pragniemy od siebie to tylko dodać, że poza temi gałęziami przemysłu, które mogą wchodzić w ramy planu wytkniętego przez Pana Ministra, znajduje się cały szereg najróżniejszej produkcji, odnośnie której Ministerstwo Przemysłu i Handlu musi również złożyć oświadczenie, albo za, albo przeciw.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że może wskutek wyjątkowej spuścizny gospodarczej po zaborcach w postaci różnorodnych produkcyj we wszystkich dzielnicach, nieodpowiadających już dziś obecnym wymogom gospodarczym państwa, Rząd obecnie nie chce i nie może dać wyraźnych oświadczeń, równających się ze skazaniem na zagładę pewnych kategoryj przemysłu.

Możnaby jednakże w tym celu zastosować inną drogę, któraby nie robiła Rządowi tego rodzaju trudności, a mianowicie, drogę otwarcia listy tych produkcyj, których rozwój jest wprost koniecznością państwową, a które w każdym razie mogą liczyć na wyjątkową opiekę i pomoc Rządu.

Tego rodzaju załatwienie sprawy spowodowałoby bowiemześrodkowanie maksymalnych sił produkcyjnych społeczeństwa w kierunku pójścia po linji państwowej racji gospodarczej.

Dziś bowiem nasze stawki celne nic nie mówią, chroni się nimi zależnie od kursu polityki rządowej albo wszystko, albo nic, czem stwarza się nieraz tylko

chwilową konjunkturę dla każdej produkcji, by też w następstwie wszystko później narazić na kryzys z powodu stosowania liberalizmu.

Mając to przekonanie, że państwo po rozpatrzeniu zdolności poszczególnych kategoryj przemysłu do rozwoju i wszelkiego rodzaju ich możliwości, powinno tym, co mają do tego najwięcej warunków, dać do czasu aż staną się w całem słowa znaczeniu silnemi, poważną celną obronę. Twierdzimy, że ochrona ta powinna nawet stwarzać premje, a to w tym celu, ażeby jaknajprędzej skoncentrować działalność społeczeństwa około tychże produkcyj.

Co zaś do produkcji innych kategoryj, co do których widoki rozwojowe są minimalne albo też złe, a która to nie jest dostosowana do gospodarczych wymogów państwa, należałoby stosować stawkę celną bez żadnych premij, i to taką, któraby stanowiła dyferencje między kosztami produkcji.

Tego rodzaju akcja ze strony Rządu doprowadziłaby niewątpliwie do silnego rozwoju tych produkcyj, które odpowiadałyby naszemu charakterowi gospodarczemu, oraz do stopniowej przebudowy tych działów produkcyjnych, które racji poważniejszego rozwoju nie mają i których rozbudowa u nas jest niczem nieuzasadniona.

Ponieważ często wspominano o tem w pismach, że przemysłowi nie powinno się przyznawać żadnych premij celnych, gdyż to wychodzi tylko na szkodę konsumenta, to pragniemy tutaj zwrócić uwagę na to, że twierdzenie tego rodzaju jest krótkowzroczne i nieuzasadnione, gdyż premja celna nie jest nigdy stałą, oraz choćby nią była, na dłuższą metę nie odgrywałaby roli, bowiem koncentracja kapitałów, jakaby w tej dziedzinie produkcji nastąpiła, doprowadziłaby niewątpliwie do tak wielkiej konkurencji, na której konsument mógłby tylko zyskać, nigdy zaś stracić.

Dlatego też przed Rządem naszym leży w obecnej chwili bardzo poważne zadanie, rzucenia podstaw pod naszą politykę gospodarczą, politykę wyrażającą się w odpowiedniej na wewnątrz organizacji naszej produkcji, na zewnątrz w zabezpieczeniu jej odpowiedniemi cłami.

Nie wystarczy rzucić tylko szkicu dla polityki gospodarczej, jak to zrobił Pan Minister Kwiatkowski, trzeba jeszcze przeprowadzić gruntowne badania i do tych zapowiedzianych, a mających być chronionymi w sposób stanowczy przez Państwo, dziedzin produkcji, dodać jeszcze przemysł konfekcyjny, który związany jest z naszym przemysłem włókienniczym, przemysł maszyn rolniczych, który jest nierozerwalnie złączony , sfaworyzowany przez Rząd rolnictwem, przemysł drzewny w jaknajszerszej rozciągłości, który oparty jest o surowiec znajdujący się na miejscu, dziś w stanie surowym eksportowany, przemysł papierniczy, spirytusowy, spożywczy i garbarski.

Te wszystkie wymienione dziedziny przemysłu posiadają bezpośredni związek z naszemi bogactwami naturalnemi, oraz z rolniczym charakterem państwa.

Ponieważ zaś charakter naszego kraju jest rolniczy, więc to, co z płodów rolniczych da się wytworzyć, oraz to, co dla rolnictwa można wykonać, powinno być otoczone ze strony władz szczególną pieczą.

Rozumie się, że i w tych dziedzinach przemysłu na pewnego rodzaju fabrykaty można a nawet trzeba prowadzić ochronę większą lub mniejszą, ale co najważniejsze, że gros tychże musi uzyskać premję celną do tego czasu, póki się nie rozwinie silnie.

Przechodząc obecnie do dzisiejszych stawek celnych uważamy, iż powinny one jeszcze przed zawarciem traktatu z Niemcami być podwyższone, jednakże nie generalnie jak to życzą sobie niektórzy, ale według wskazań polityki gospodarczej.

Tego domaga się dzisiaj nasza cała racja gospodarcza, a nieuwzględnienie tego postulatu spowodować musi krzywdę tym wszystkim dziedzinom produkcji, które winny być główną podwaliną bogactwa i dobrobytu krajowego. Trzeba sobie bowiem zdać z tego sprawę, iż przemysł ten, który wypływa z naszej państwowej racji gospodarczej, jest wyjątkowo młody i wyjątkowo słaby, stąd więc nie przyznanie mu premji cłowej i gwarancji zabezpieczenia narazić go musi przy zetknięciu z przemysłem niemieckim na upadek.

Poparcie więc dla wyżej wymienionych dziedzin produkcji jest niezbędnie konieczne i dlatego też wierzymy w to mocno, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które nareszcie pomyślało o opracowaniu polityki gospodarczej, pod kierownictwem Pana Ministra Kwiatkowskiego postara się również planowo tę politykę stosować. **Wł. Szczepański.**

Okólnik Związku Fabrykantów.

Sprawy podatkowe.

Egzekucje zaległości podatkowych. W Nr. 15 „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu“ z dn. 30 maja 1926 r. ogłoszona została pod pozycją 168 „Instrukcja o przymusowem ściąganiu podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych“, podpisana przez pana Ministra Skarbu G. Czechowicza dnia 17 maja r. b. Instrukcja zawiera 45 paragrafów oraz obszerny załącznik.

Wobec tego, że wielu przemysłowcom, nękanym ciężkim kryzysem gospodarczym grożą egzekucje podatkowe, uważamy ogłoszenie tej instrukcji za wielce pożyteczne i zalecamy interesowanym nabycie Nr. 15 „Dziennika“, który kosztuje 75 gr, a z przesyłką zwyczajną 85 gr. Adres administracji „Dziennika“ Warszawa, ul. Rymarska 3, telefon 276-29.

Wymiar naczyń do sprzedaży piwa. W myśl art. 24 ustawy o opodatkowaniu piwa („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 65, poz. 635) wszelkie naczynia, przeznaczone do sprzedaży piwa, powinny być ściśle wymierzone, a ich pojemność zaznaczona na nich, przyczem pojemność ta powinna być wyrażona w litrach i częściach dziesiątych litra. Wbrew temu przepisowi niektóre browary używają w celach nielojalnej konkurencji naczyń o pojemności, wyrażonej w setnych częściach litra, jako to: 0.44, 0.46, 0.48 i t. p.

W związku z tem Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 16. VI. r. b. L. dz. DA i M 8757/WA poleciła zwrócić uwagę urzędom na przytoczoną niewłaściwość i winnych przekroczenia pociągać do odpowiedzialności z art. 32 wyżej wymienionej ustawy.

Sprawy celne.

Sprawa waloryzacji ceł. Dnia 17 b. m. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się posiedzenie Komitetu Celnego pod przewodnictwem prof. St. J. Okolskiego, poświęcone sprawie waloryzacji ceł.

W posiedzeniu brał udział przez pewien czas p. minister Kwiatkowski oraz przedstawiciele poszczególnych ministerstw. Dyskusja była ożywiona i długa. Za waloryzacją ceł wypowiedzieli się przedstawiciele przemysłu metalowego przetwórczego p. Jeziorański), chemicznego (p. Zamoyski), włókienniczego (p. Barciński), hutniczego b. Kongresówki (p. Kosiewicz), przemysłu małopolskiego (p. Battaglia), garbarskiego (p. Pfeiffer). Przeciwne stanowisko zajęli przedstawiciele rolnictwa (poseł Kowalczuk i poseł Gościcki), handlu (posłowie Wiślicki i Wartalski), spożywców (p. Hartleb), izb handlowych (pp. dr. Jasiński i Porowski), przemysłu górnośląskiego (p. Russek), senatu gdańskiego i wszystkich gdańskich organizacyj gospodarczych i inni, uzasadniając je ujemnemi skutkami gospodarczemi. Przedstawiciel przemysłu papierniczego (p. Natanson) uznał obecną chwilę dla waloryzacji ceł za nieodpowiednią. W głosowaniu wniosek waloryzacji ceł odrzucono większością 17 głosów przeciw 9. Przedstawiciel Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu

i Finansów wstrzymał się od głosowania, aczkolwiek wśród postulatów, przedstawionych p. ministrowi przemysłu i handlu przez Radę Centralnego Związku na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 1926 r. pierwszym postulatem w dziedzinie polityki handlowej było „uznanie zasady waloryzacji ceł".

Podany powyżej rezultat głosowania w Komitecie Celnym nie stanowi jeszcze ostatecznego rozstrzygnięcia zasadniczej sprawy waloryzacji ceł. Rozstrzygnięcie to zależy od rządu, który w decyzji swojej będzie się kierował jedynie interesem Państwa i niewątpliwie weźmie pod uwagę nie tylko rezultat głosowania, lecz także argumenty mniejszości głosujących. Argumenty te sprowadzają się w zasadzie do tego, że wszechstronny rozwój przemysłu jest warunkiem nieodzownym bezpieczeństwa i całości Państwa. Najwyżej rozwinięty dobrobyt, najintensywniejsze rolnictwo i najbujniejszy handel nie uchronią Państwa od obcej przemocy, gdy kraj nie będzie posiadał własnego przemysłu, który byłby w stanie zaspokoić potrzeby obrony Państwa. Ochrona więc celna przemysłu, która stała się niedostateczną skutkiem spadku złotego, musi być przywrócona w drodze stopniowej waloryzacji ceł.

Zmiana opłat manipulacyjnych od pozwoleń na przywóz towarów reglamentowanych. W Nr. 76 „Dz. Ustaw" poz. 435 ukazało się rozporządzenie z dnia 14 lipca r. b. zmieniające zasady pobierania opłat manipulacyjnych od pozwoleń przywozu.

Monopole.

Skażanie spirytusu do wyrobu eteru etylowego. Przepisy, zawarte w załączniku II A do § 10 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 23 stycznia 1926 r. o skażeniu i sprzedaży spirytusu nieprzeznaczonego do picia, nie przewidują środków do skażania spirytusu przeznaczonego do wyrobu eteru etylowego.

W związku z tem Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 1 czerwca 1926 r. L. DD. A. M. 7664/W. A. poleciło, aby przy skażaniu spirytusu do wyrobu eteru stosować nadal środki skażające, wskazane w rozporządzeniu b. Dyrekcji Monopolu Spirytusowego z dn. 30. VI. 1919 r. (Dz. Urz. Min. Sk." Nr. 24/19, poz. 343), a mianowicie na 100 litrów bezwodnego alkoholu 10 litrów eteru, lub 1 litr benzolu, lub 0.5 litra terpentyny, lub 0.025 litra tłuszczu zwierzęcego.

Wstrzymanie udzielania zezwoleń na prawo rozlewu i hurtowej sprzedaży spirytusu skażonego. Wobec tego, iż ilość przedsiębiorstw, uprawnionych do rozlewu i hurtowej sprzedaży spirytusu skażonego ogólnym środkiem skażającym jest na razie w zupełności wystarczającą. Dyrekcja P. M. S. poleciła okólnikiem z dn. 24. IV. L. XVI. 4959/c wstrzymać nadal wydawanie nowych odnośnych uprawnień bez uprzedniego porozumienia się z Centralą P. M. S.

Przydział soli dla przemysłu cukierniczego. Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 9. VI. r. b. L. D. A. M. 7585/43 zezwoliło na przydzielenie w dalszym ciągu soli przemysłowej na potrzeby przemysłu cukierniczego, a mianowicie do zamrażania lodów deserowych, z tem jednak zastrzeżeniem, że sól przemysłową na powyższy cel należy przydzielać zasadniczo zrzeszeniom przemysłowców cukierniczych, tudzież że na ten cel może być przydzielana jedynie mielona sól przemysłowa z Wieliczki, denaturowana sodą lub solą glauberską.

Sól ta ma być nabywana za pośrednictwem Biura Sprzedaży Soli.

Eksport.

Do Chin można eksportować okucia do drzwi i okien — wiadomość w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu;

do Indji: galanterje, szkło, naczynia gliniane, aluminjowe, artykuły miedziane, żelazne, odlewy metalowe, lampy, nici, zabawki, parasolki, guziki, torby, meble — wiadomość w Izbie Przemysłowo-Handlowej;

koperty papierowe — wiadomość Targ Poznański;

do Grecji: szkło — wiadomość Targ Poznański;

do Japonji: galanterja metalowa — wiadomość Targ Poznański;

do Kanady: sznurowadła, szklanki, butelki — wiadomość Targ Poznański;

do Marokko: szkło, porcelana, fajans, naczynia emaljowane — wiadomość Targ Poznański;

do Anglji: wyroby szklane — wiadomość Targ Poznański;

do Bułgarji: fabrykaty apteczne i medykamenta — wiadomość w Urzędzie Targu Poznańskiego.

Normy odprzedaży walut z eksportu. Minister Skarbu obwieszczeniem z dnia 22 lipca 1926 r. ustalił ilość waluty z eksportu, podlegającej odprzedaży Bankowi Polskiemu, jak następuje:

Drewno nieobrobione:

kopalniaki	8	szyl. od tonny
świerk i jodła	14	„ „ „
słupy telegraficzne	15	„ „ „
brzoza	16	„ „ „
sosna i olcha	18	„ „ „
buk	20	„ „ „
modrzew	22	„ „ „
osika	27	„ „ „
grab, wiąz, brzost, klon, jawor, lipa, topola	30	„ „ „
dąb i jesion	35	„ „ „
papierówka okrągła	3.5	dol. „ „
„ szczapowa	2.4	„ „ „
drzewo opałowe miękkie i twarde	1.3	„ „ „

Drzewo obrobione:

materjały tarte z drzewa miękkiego	37	szyl. od tonny
„ ciosane z drzewa miękkiego	25	„ „ „
„ tarte i ciosane z drzewa twardego	53	„ „ „
podkłady kolejowe dębowe	25	„ „ „
„ „ sosnowe	16	„ „ „
sleepry	30	„ „ „
klepki dębowe	25	dol. „ „
Jaja (110 sk. po 1440 jaj)	500	fnt. sterl. od wagonu
Żyto owies i jeczmień	3	dol. od 100 kg.
pszenica	4	„ „ „ „
Trzoda chlewna od wag. żywca (40 szt.)	24.000	kor. cz.

Normy zamienne dla drzewa spławianego zostały utrzymane bez zmiany, t. zn. dla drzewa miękkiego 10 m^3 tratwy odpowiada 1.700 kg, dla drzewa twardego — 10 m^3 tratwy 2.000 kg.

Sprawy informacyjne.

Targ Międzynarodowy w Pradze Czeskiej. W roku bieżącym jesienny termin trwania „Międzynarodowego Targu Wzorów w Pradze" (nazwa międzynarodowa: „La Foire Internationale d'échantillons de Prague", w skrócie: „F. P. E.", oznaczony został na czas od 29 sierpnia do 5 września 1926 roku.

Poselstwo Czeskosłowackie w Warszawie komunikuje nam, że wymieniony Targ będzie połączony ze specjalnym targiem przemysłu hutniczego oraz z wystawą nowoczesnych maszyn dla przemysłu.

Po szczegóły dotyczące udziału w Targu Praskim należy się zwracać bezpośrednio do Zarządu Targu w Pradze pod adresem „Reditelstvi Prazskych vzorkovych veletrhu Praha VII, Teletrzni tr. Czechosłowacja".

III. Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla Przemysłu Metalowego. Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 30 lipca 1926 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“).

a) Za jedną tonę franco wagon stacja załadowania:

	zł gr
Surówka odlewnicza „Chlewiska“ na węglu drzewnym	
„ „ „Stąporków“ (loco huta) Nr. O	210,—
„ „ „ Nr. 1.	200,—
„ „ „ Nr. 2.	190,—
„ „ „ Nr. 3.	180,—
„ „ „Częstochowa“ Nr. 0.	200,—
„ „ „ Nr. 1.	190,—
„ „ „ Nr. 2.	185,—
„ „ „ Nr. 3. (mart)	180,—
„ „ „Witkowicka“ Nr. 1. (oclona)	—,—
Złom żeliwny (fragment lany)	—,—
Żelazo krajowe handlowe	325,—
Bednarka gorąco walcowana	390,—
„ zimno „	—,—
Walcówka (drut okrągły od $5^1/_2$ do 13 mm. kwadratowych, od $5^1/_4$ do 8 mm)	375,—
Blacha cena zasadnicza gruba 5 mm i wyżej	400,—

Wzrost ruchu kolejowego. O intensywności i ogromnem zwiększeniu się ruchu na polskich kolejach państwowych w ostatnim czasie świadczą cyfry porównawcze ilości załadowanych wagonów na całej sieci polskich kolei z trzech ostatnich lat. I tak w lipcu 1924 roku załadowano na kolejach państwowych 291.092 wagonów, w lipcu 1925 roku załadowano już 306.024 wagonów, zaś w tym samym miesiącu 1926 r. liczba załadowanych wagonów wzrosła do sumy 401.383 wagonów.

Rozbudowa portu w Grudziądzu. Uruchomienie portu w Tczewie dla eksportu węgla spowodowało władze rządowe do zajęcia się portem w Grudziądzu, który ma dane ku temu, aby stać się jednym z większych portów w Polsce. Władze kolejowe przystąpiły obecnie do budowy linji kolejowej, łączącej port na Wiśle z dworcem kolejowym. Koszty budowy linji wyniosą 100 tys. złotych.

Stan depozytów w spółdzielniach kredytowych, należących do Związku Spółdzielni kredytowych i gospodarczych w Poznaniu, przedstawiał się w dniu 30 czerwca r. b. jak następuje: ogólna suma wkładów w 159 spółdzielniach, które nadesłały sprawozdania, wynosiła 6.044.641 zł. Suma ta dzieli się następująco: 117 spółdzielni w woj. pozn. posiadało 1.975.366 zł wkładów krótkoterminowych i 2.318.050 długoterminowych, 35 spółdzielni pomorskich miało 622.846 zł krótkoterminowych i 392.494 zł długoterminowych, 7 spółdzielni śląskich 611.687 krótkoterminowych i 131.190 zł długoterminowych. Ogólny stan wkładów pozostał bez zmiany ubytek natomiast wskazuje stan wkładów na Śląsku, zwłaszcza długoterminowych.

Przeniesienie i reorganizacja placówki. W sobotę, dnia 31 lipca b. r. odbyło się poświęcenie nowego własnego budynku Fabryki Obuwia „Witbut“, mieszczącego się obecnie przy ulicy Dąbrowskiego 78a.

Właściciel firmy p. Witkiewicz po całego szeregu przejściach związanych z kryzysem gospodarczym, zanikiem konsumu wewnętrznego i masowym importem, mimo licznych trudności nie ustąpił, postanawiając reorganizacją firmy na wzorach zachodnich wypełnić braki dotychczasowej produkcji.

Urządził więc według nowych zasad fabrykę obliczoną na średnią produkcję w taki jednakże sposób, że w każdej chwili fabrykę tę można odpowiednio do potrzeby rozbudować.

Fabryka cała prowadzona jest zapędem elektrycznym i fabrykacja odbywa się tylko mechanicznie.

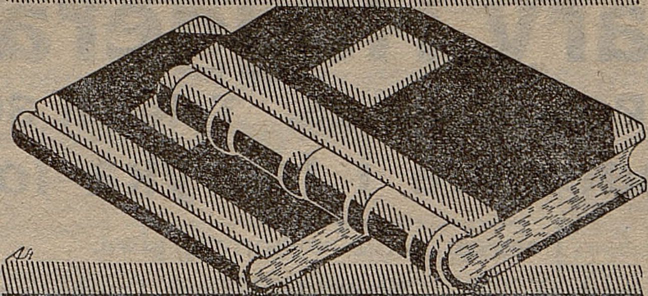
Sprawność maszyn jest pierwszorzędna, a ilość ich wynosi 176. Dzienna produkcja osiąga 500 par obuwia. Zreorganizowana placówka oparta jest na zasadach naukowej organizacji pracy, której wprowadzenie ma się przyczynić, tak do ulepszenia produkcji, jak również do zmniejszenia kosztów kalkulacji.

Pan Witkiewicz będąc reemigrantem z Ameryki, pragnie z całą swą energją, zakrojoną na wzór amerykański, utrzymać placówkę na wysokości zadania, dając towar pierwszorzędny i tani, odpowiadający wszelkim wymogom konsumenta.

W czasie uroczystości zabrali głos proboszcz parafji jeżyckiej, przedstawiciel Związku Fabrykantów, życząc firmie jaknajlepszego rozwoju. Do życzeń tych w zupełności przychyla się również Redakcja Życia Gospodarczego, wierząc w to mocno, że intencje właściciela firmy zostaną zrealizowane, a tem samem przyczynią się w pewnej mierze do rozbudowy naszego życia gospodarczego.

Firmie „Witbut“ szczęść Boże w dalszej pracy.

KSIĘGI HANDLOWE



KRĘGLEWSKIEGO

Znaczek fabryczny

Znaczek fabryczny

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc.

Ul. Wjazdowa 9 **POZNAŃ** Tel. 2280 i 2289

Maszyny i narzędzia rolnicze

wszelkiego rodzaju

oraz części zapasowe

Generalne reprezentacje:

H. Cegielski Tow. Akc.: garnitury parowe do młócenia

Massey - Harris: maszyny żniwne, motory naftowe

Aktiebolaget Baltic: centryfugi do mleka

Phoenix, Wiedeń: tryery do zboża

Prosimy zażądać oferty! Prosimy zażądać oferty!

„GOPLANA"

POZNAŃSKA FABRYKA CZEKOLADY

TOWARZYSTWO AKCYJNE — POZNAŃ

UL. ŚW. WAWRZYŃCA NR. 28

CZEKOLADY KAKAO CUKRY DESEROWE MARCEPANY

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego 7, dom ogrod. — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.